

**O rzeszowskich piwnicach, czyli o sklepach dólnych, ziemnych i nie tylko...
oraz o pracach związanych z ich ratowaniem, które stanowiły największe w
historii Rzeszowa wyzwanie "konserwatorskie" II poł. XX w. Historia
rzeszowskich podziemi od czasów ich powstania do etapu ich ratowania**



Jarmark na rzeszowskim Rynku. Fotografia Edwarda Janusza z lat 90-tych XIX w. Zbiory Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Rok 1941: na skutek zawalenia piwnic dokonano rozbiórki kamienic w pierzei południowej Rynku. Widok od strony ul. Króla Kazimierza (dzisiejszy parking pod Ratuszem). Fotografia z czasów okupacji ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Rok 1942: rozbiórka kwartału w pierzei zachodniej Rynku. W ich miejscu mieści się dzisiaj budynek wejścia do "Rzeszowskich Piwnic". Fotografia z czasów okupacji ze zbiorów Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa



Stan zabudowy rynkowej pod koniec lat 60. XX w. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Lata 60. XX w.: wyłączona z użytkowania kamienica przy ul. Mickiewicza 7, w której dzisiaj mieści się siedziba Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



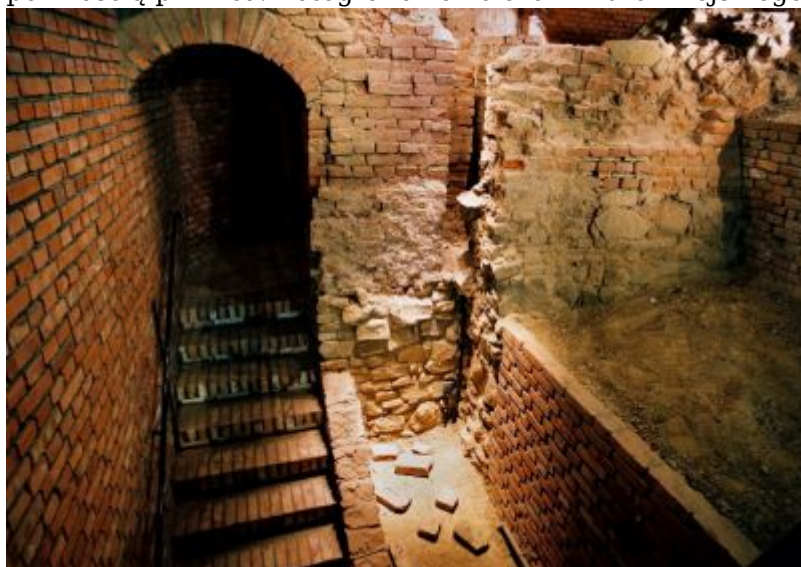
Lata 80. XX w.: zdjęcia ilustrujące akcję ratunkową zabezpieczania podziemnych wyrobisk pod płytą Rynku. Fotografie ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Odkryte w pierzei zachodniej fragmenty piwnic i sklepień będące pozostałościami zabudowy wyburzonej przez Niemców podczas II wojny światowej. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Bezwzględnie najcenniejszym elementem podziemnej trasy turystycznej są relikty zabudowy średniowiecznej odkryte w pomieszczeniu przedprożnym kamienicy Rynek 19. Jest to kamienny portal wejściowy zamknięty łukiem ostrym oraz otwór okienny z kamiennym obramieniem spiętym łukiem w tzw. ośli grzbiet. Funkcja tego pomieszczenia nie jest dotąd rozpoznana, nie była to z pewnością piwnica. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Rok 2016: widok piwnic po ich zabezpieczeniu i udostępnieniu do zwiedzania jako elementy podziemnej trasy. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa

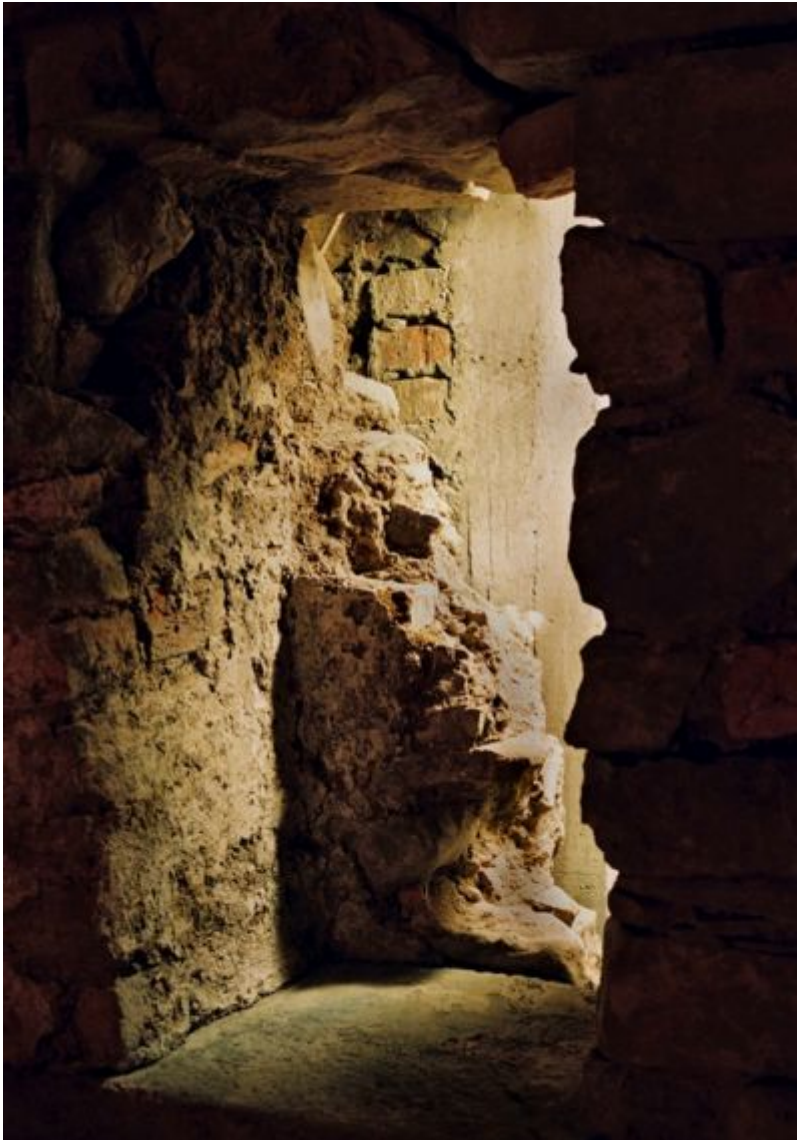


Rok 2016: widok piwnic po ich zabezpieczeniu i udostępnieniu do zwiedzania jako elementy

podziemnej trasy. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Rok 2016: widok piwnic po ich zabezpieczeniu i udostępnieniu do zwiedzania jako elementy podziemnej trasy. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Rok 2016: widok piwnic po ich zabezpieczeniu i udostępnieniu do zwiedzania jako elementy podziemnej trasy. Fotografia ze zbiorów Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UM Rzeszowa



Widok współczesny. Ulokowana pod płytą Rynku miejska interaktywna instytucja kultury pn. "Rzeszowski Piwnice". Fot. Grzegorz Bukała UM Rzeszowa



Widok współczesny. Ulokowana pod płytą Rynku miejska interaktywna instytucja kultury pn. *„Rzeszowski Piwnice”*. Fot. Grzegorz Bukała UM Rzeszowa

Czy wiesz ... jaką rolę w ich historii rzeszowskich piwnic odegrali alpińscy z Klubu Wysokogórskiego Kraków?

Rynek stanowi główny plac historycznej zabudowy śródmiejskiej Rzeszowa. Wytyczony został najpewniej na początku 2 poł. XIV w., tj. tuż po lokacji miasta dokonanej przez króla Kazimierza Wielkiego. Posadowiony na lessowym cyplu, oblanym od wschodu i południa wodami Wisłoka oraz rzeką Mikošką od północy, otrzymał kształt trapezu zwężającego się w kierunku wschodnim, który tworzyły cztery zwarte i zabudowane pierzeje skromnej przyrynkowej zabudowy.

Historyczny Rzeszów był miastem rzemieślniczo-handlowym. Liczne przywileje otrzymane po lokacji na prawie magdeburskim, dawały podstawy do rozwoju rzemiosła oraz handlu. Przez rzeszowski Rynek przebiegał szlak handlowy wiodący z Rusi przez Kraków i Śląsk, aż do Niemiec. Trzy razy w roku - na św. Wojciecha, św. Feliksa i św. Barbary - odbywały się wielkie jarmarki miejskie. Wiodącą rolę wśród lokalnych cechów odgrywało tkactwo, sukiennictwo, krawiectwo, kowalstwo, kuśnierstwo, piwowarstwo oraz złotnictwo. Od 1633 r. Rzeszów nabył dodatkowo prawa do składu wina oraz ryb. Na magazynowanie towarów potrzebne było odpowiednie zaplecze. Jednak ciasne obszarowo miasto, otoczone wałami, bagnami i ciekami wodnymi, nie dawało możliwości rozbudowy naziemnej. Dlatego rzeszowianie posiadający kamienice w Rynku, wykorzystując miękkość podłoża lessowego, drążyli podziemne wyrobiska, które służyły im jako sklepy oraz magazyny do przechowywania żywności i innych towarów. Natomiast w obliczu różnych zagrożeń, najazdów oraz wojen, podziemia dawały mieszkańcom schronienie i zapewniały bezpieczeństwo.

Rzeszowskie piwnice były najczęściej murowane, kamieniem lub cegłą, bądź wzmocnione drewnem dębowym. Zdarzały się również komory zupełnie surowe wyłącznie wydrążone w lessie. Podziemne wyrobiska powstawały nie tylko pod kamienicami, ale wychodziły poza obrys istniejącej zabudowy, tworząc nieregularną sieć komór, zarówno pod płytą Rynku, pod podwórkami, jak i pod przyrynkowymi uliczkami. Przebiegały na trzech kondygnacjach, dochodząc miejscami do 10-12 m w głąb ziemi. Pod względem chronologicznym piwnice w pierwszej kondygnacji były najstarsze. Związane były z budową kamienic w XVI i XVII w. i najczęściej pokrywały się one z obrysem budynków, stanowiąc ich przynależność. Niższe kondygnacje powstawały później do końca XVIII w. i budowane były w miarę bieżących potrzeb ich użytkowników. Funkcję handlową piwnice pełniły jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a nieliczne wykorzystywane były jako sklepy ziemne nawet do lat 70. XX w. Z czasem nieużytkowane i pozbawione funkcji stały się poważnym zjawiskiem problemowym. Już w wieku XIX i na początku XX w., wyrobiska na drugiej i trzeciej kondygnacji były przez mieszkańców likwidowane poprzez ich zasypywanie gruzem, często

zmieszanym ze śmieciami i różnymi odpadami. Wejścia do tak "ustabilizowanych" pustek zamurowywano, jednak zdecydowana ich większość została zamurowana bez uprzedniego ich wypełnienia.

Pierwsze niepokojące symptomy związane z istnieniem podziemnych wyrobisk zostały odnotowane podczas II wojny światowej, kiedy nastąpiło zapadnięcie gruntu w okolicy Ratusza, a w konsekwencji pojawienie się spękań konstrukcyjnych ścian jego budynku. Na skutek destrukcji piwnic pod kamienicami w pierzei południowej oraz ryzykiem z tym związanym, w 1941 r. Niemcy dokonali wyburzenia kamienicy nr 1 i nr 2. We wspomnieniach z czasów wojny Franciszka Kotuli czytamy: (...) *zapadła się ziemia, a raczej piwnice na południe od Ratusza*, dalej pisze o zajściu w rejonie ul. Berka Joselewicza, cytat: *jechało auto wojskowe i pod nim zawaliła się ziemia. Auto jakimś cudem wyjechało, ale została ogromna dziura, którą obecnie zasypuje się gruzem ze zburzonych domów...*"

Katastrofy budowlane, jakie nasilały się w 2 poł. XX w., spowodowane były faktem sferforowania gruntu istniejącymi wyrobiskami o złym stanie technicznym, jak również samą specyfiką gruntu lessowego, na którym posadowiony jest rzeszowski Rynek. Less na skutek infiltracji wód opadowych oraz nieszczelności uszkodzonych ciągów wodno-kanalizacyjnych był rozmiękczony, tracił swoją spoiistość i zwięzłość, a niekiedy był przez wodę bezpośrednio wymywany. Z powodu powyższych czynników, dochodziło do zapadania gruntu, do uszkodzeń podziemnych instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz występowania spękań konstrukcyjnych w kamienicach. Awarie budowlane oraz degradacja stanu zabudowy stały się tym samym poważnym zagrożeniem dla egzystencji rzeszowskiego Rynku.

Pierwsze profesjonalne rozpoznanie problemowych pustek podziemnych dokonali w 1960 r. członkowie Klubu Wysokogórskiego Kraków z Sekcji Tatarnictwa Jaskiniowego pod nadzorem zespołu naukowego z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W oparciu o wieloletnie doświadczenie środowiska górniczego, opracowano wówczas wstępną inwentaryzację wyrobisk oraz podjęto próbę sformułowania programu ratunkowego. Na lata 1960-67 przypadał pierwszy etap prac związany z usuwaniem zagrożeń na obszarze staromiejskim realizowany przez fachowców z AGH w Krakowie pod kierunkiem prof. Feliksa Zalewskiego. Były to działania stricte ratunkowe polegające na stabilizacji podłoża oraz na likwidacji podziemnych wyrobisk i zabezpieczeniu stanów zerowych kamienic. Przyjętymi wówczas metodami zabezpieczono południową i wschodnią pierzeję Rynku oraz szereg najbardziej zagrożonych kamienic przyrynkowych przy ul. Mickiewicza. Wyrobiska wypełniano chudym betonem bądź mieszaniną lessu spojonego szkłem wodnym. Zdecydowanie większa część wyrobisk została zalana poprzez iniekcje przy użyciu chudego betonu.

Pod koniec lat 60. XX w. niekorzystna sytuacja stanu Rynku nasiliła się. Przerwano wówczas prace zabezpieczające, a w gabinetach ówczesnych decydentów zaczęto coraz głośniej mówić o konieczności wyburzenia jego historycznej zabudowy. Zamysły te argumentowano katastrofalnym stanem zachowania kamienic oraz ich stosunkowo niską wartością architektoniczną. W odpowiedzi na te doniesienia, w 1969 r., Wojewódzki Konserwator Zabytków decyzją administracyjną objął wpisem do rejestru zabytków układ Starego Miasta wraz z Rynkiem, zapewniając mu prawną ochronę i ratując go przed zakusami jego rozbiórki.

Na przełomie lat 70 i 80 ub. wieku, Rynek nie pełnił już roli przestrzeni publicznej, a postępująca degradacja i awarie budowlane powodowały, że większość budynków wyłączona była z użytkowania.

Akcję ratunkową wznowiono dopiero po 10 latach. Od 1977 r. na mocy porozumienia zawartego przez Urząd Miejski z Akademią Górniczo-Hutniczą prace kontynuował nadal krakowski zespół pod nadzorem prof. Zbigniewa Strzeleckiego. Współpraca z AGH trwała do roku 1983.

W 1984 r. koordynację zadań nad całością przedsięwzięcia przejął powołany z ramienia gminy Zespół

ds. Rewaloryzacji Zabytków. Wówczas odstąpiono od likwidacji wyrobisk metodą wypełniania na rzecz ich penetracji, udrażniania, a następnie wzmacniania. Wszelkie prace penetracyjne wykonywano metodą górniczą bez użycia sprzętu mechanicznego. Z uwagi na ryzyko zawalenia nadziemnych fragmentów budynków oraz charakter robót na głębokościach, prace realizowało wyspecjalizowane Przedsiębiorstwo Górnictwa Surowców Chemicznych Hydrokop z Krakowa oraz Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków, oddział w Rzeszowie, powołane przez Ministra Kultury i Sztuki w celu prowadzenia badań zabytków, ich dokumentacji, prac restauracyjno-konserwatorskich, a także badań archeologicznych. Stąd, równoległe do realizowanych prac, prowadzono nadzory archeologiczne, które zaowocowały poszerzeniem wiedzy o historii Rynku oraz jego zabudowy.

W latach 90., zadanie przejęła rzeszowska firma Zelbud, której fachowa kadra inżynierska i pracownicy posiadali niezbędne doświadczenie w tej materii. Koordynatorem prac z ramienia miasta był inż. Andrzej Stroński, specjalista konstruktor, późniejszy Miejski Konserwator Zabytków. Pomimo podjętej akcji ratunkowej, z uwagi na katastrofalny stan niektórych kamienic, wystąpiła konieczność ich rozbiórki, dotyczyło to kamienic Rynek 20, 21 z północnej pierzei oraz dwóch kamienic nr 13 i 14 wraz z prostopadłą kamienicą Przesmyk 3 z pierzei wschodniej.

Prace zabezpieczające prowadzone były z budżetu miasta i nie obciążały hipotek obiektów. Przyjęcie takiej formy umożliwiło prowadzenie akcji zabezpieczania bez względu na rodzaj własności.

Z czasem zaczęto dostrzegać wielki potencjał ratowanych podziemi. Finalnie, w oparciu o udrożnione i zabezpieczone wyrobiska oraz piwnice, skomunikowane nowo wybudowanymi korytarzami, utworzono trasę turystyczną, której pierwszy etap został udostępniony do zwiedzania w roku 2001. Początkowy odcinek liczył długość 213 m i spinał trzy pierzeje Rynku, biegnąc od pierzei południowej z kamienicy Rynek 12, następnie do pierzei wschodniej przez piwnice kamienic Rynek 13 i 14, łącząc się z pomieszczeniami pod kamienicą Rynek 19 w północnej pierzei. W 2007 r. wydłużono trasę do długości 369 m, a w pierzei zachodniej w miejscu wyburzonego w 1942 r. kwartału ulokowano budynek wejścia do podziemnej trasy. Zachowane fragmenty piwnic i sklepień po nieistniejących kamienicach zostały wyeksponowane we wnętrzu budynku jako historyczne świadki. Obecnie w piwnicach zlokalizowana jest nowoczesna instytucja kultury dedykowana historii Rzeszowa i historii jego przemian na przestrzeni dziejów.

Rewitalizacja Rynku Starego Miasta Rzeszowa była efektem kilkudziesięciu lat wysiłków, starań i zaangażowania wielu środowisk naukowych, udanej współpracy na poziomie administracyjnym wszystkich szczebli oraz fachowych i wyspecjalizowanych wykonawców z wielu branż. Zabudowa Rynku uchroniona w 1969 r. poprzez wpis do rejestru zabytków przed planowanym wyburzeniem, następnie poprzez szereg działań uratowana przed destrukcją i groźącą katastrofą, dzisiaj bez wątpienia jest wartością, której skali nie da się ocenić. Rynek jeszcze w latach 70 i 80 XX., miejsce wyludnione, z którym większość rzeszowian dorastających w tamtych czasach nie ma właściwie żadnych wspomnień, dziś znajduje się w samym centrum ważniejszych wydarzeń miejskich, stanowiąc tętniący życiem miejski „salon”.

Edyta Dawidziak
Miejski Konserwator Zabytków

Źródła:

Mikoś, J. Chmura, A. Tajduś *Górnictwo metody ratowania zabytkowych dzielnic staromiejskich*,
Kraków 2013

Stroński A. *Rewaloryzacja Rynku Starego Miasta* [w:] *Renowacje i zabytki* nr 3(55)2015